



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVIII

Łódź, czwartek 24 stycznia 1963 roku

Nr 21 (5022)

„Tropikalny“ generator dla Indii

WROCLAW (PAP). W Biurze Konstrukcyjnym Dolnośląskich Zakładów Wytwarzających Maszyny Elektryczne „Dolmel” we Wrocławiu przystąpiono do opracowywania dokumentacji nowej wersji (tzw. „tropikalnej”) generatora o mocy 50 MW, przeznaczanego dla Indii.

Do końca przyszłego roku wrocławski „Dolmel” dostarczy importerowi indyjskiemu dwa takie generatory, przystosowane do pracy w tamtejszych warunkach.

Ważny krok do poprawy naszego bilansu płatniczego

WARSZAWA (PAP). — Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął ostatnio dwie uchwały dotyczące dodatkowych inwestycji; z jednej strony pozwala one już w niedalekiej przyszłości zwiększyć eksport różnych towarów, a z drugiej — przyczynią się do zmniejszenia importu maszyn, urządzeń oraz surowców i półproduktów.

Pierwsza z decyzji przewiduje wydatkowanie w latach 1963—65 ok. 200 mln zł na 12 tzw. tytułów inwestycyj-

nych. Są to inwestycje szybko rentujące się, które będą dawały efekty już w najbliższych 2—3 latach.

W największym stopniu z kwoty 200 mln zł korzystają będą zakłady produkujące obrabiarki różnych typów. Po zatwierdzeniu tych najbardziej palących wniosków, komisja partyjno — rządowa rozpatrzyła i przedłożyła KERM do zatwierdzenia uchwałę, która w języku zainteresowanych nia fachowców uzyskała miano „dużej”. Dotyczy bowiem wybudowania szeregu nowych zakładów, lub nowych oddziałów w istniejących fabrykach, które będą produkowały w zasadzie wyłącznie na eksport. Projekt uchwały został przez KERM zatwierdzony.

Zgodnie z powyższą decyzją w latach 1963—65, a także później do 1967/68 r., na tego typu inwestycje zarezerwowana będzie kwota 820 mln zł dew. Borąc pod uwagę opinie przemysłu i centrali handlu zagranicznego, postanowiono wybudować w Bielsku nową, bliźniaczą dla „Befamy”, fabrykę maszyn wielokilowatowych. Przewiduje się, że po osiągnięciu docelowej produkcji zakład będzie eksportował maszyny za ok. 40 mln zł dew. rocznie. Rozbudowie ulegnie także kilka stoczni rzecznych, które już do 1964 r. powinny wskutek tego zwiększyć produkcję barek i holowników rzecznych.

Jakkolwiek nie można z góry obliczyć, jakie będą efekty dewizowe tego wielkiego przedsięwzięcia, to jednak wyliczenia wskazują, iż po

Oszczercy w akcji

W stolicy NRF opublikowano „memorandum” powtarzające stare, dawno zdemaskowane kłamstwo, jakoby w Związku Radzieckim nadal znajdowali się Niemcy jeńcy wojenni. Autorów „memorandum” nie wstrząsa bynajmniej fakt, że niedawno Czerwony Krzyż NRF zakomunikował, że w Związku Radzieckim nie ma żadnych nie mieckich jeńców wojennych.

Groźny pożar na ul. Łąkowej Płonęła podstacja wysokiego napięcia

Stup dymu był widoczny już na ul. Andrzeja Struga. Przy ul. Łąkowej, wczoraj o godz. 10.20 rano wybuchł groźny pożar. Płonęła dzielnicowa podstacja transformatorów Zakładu Energetycznego Łódź — Miasto. Na miejsce przybyło natychmiast 6 oddziałów Straży Pożarnej. Ogień buchał z dachu podstacji na wysokość kilkunastu metrów. Na szczęście nie było wiatru.

Urządzenia podstacji znajdowały się pod wysokim napięciem i zanim prąd został wyłączony, strażnicy nie mogli przystąpić do akcji. Sam ogień ugasił oni szybko. Zastosowano przy tym agregaty śniegowe. Dzięki niezwykle ofiarności strażników udało się uratować od kompletnego zniszczenia 1 transformator stojący w zasięgu działania ognia.

Kiedy przybyliśmy na ul. Łąkową kłęby dymu wybuchwały raz po raz z budynku podstacji. 2 oddziały

straży dogaszały ten pożar, groźny w skutkach, dla odbiorców energii elektrycznej.

Jak nam oświadczył dyrektor naczelny Zakładu Energetycznego Łódź — Miasto, zniszczenie przez ogień 2 transformatorów spowoduje b. trudną sytuację w łódzkiej energetyce. Pozbawiono prądu nie tylko budynki mieszkalne w okolicy ul. Zeromskiego do Kopernika, ale także pobliskie zakłady pracy, m. in. ZPW im. Reymonta. Jednakże w ciągu 3 dni sytuacja będzie opanowana. A więc m. in. poprzez inne podstacje będzie włączany prąd, choć, rzecz jasna, nie uniknie się okresowego wyłączenia energii elektrycznej w tej okolicy. W każdym bądź razie Zakład Energetyczny Łódź — Miasto zrobi wszystko co będzie w jego mocy, aby jak najszybciej zlikwidować skutki tego groźnego pożaru, którego przyczyn jeszcze wczoraj nie ustalono. J. Kr.

uzyskaniu przez wszystkie projektowane zakłady pełnej mocy produkcyjnej, będziemy mogli zwiększyć eksport o ok. 100 mln zł dew. rocznie. Już zeszłym w roku przyszyliśmy i 1965 nowa produkcja powinna zasilić bilans naszego handlu zagranicznego kwotą kilkudziesięciu milionów złotych dew.

Serdeczne spotkanie

WARSZAWA (PAP). — 23 bm. w Klubie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację odbyło się spotkanie czterosobowe grupy Japończyków — uczestników marszu Hiroszima — Oświęcim z byłymi więźniami hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu. Na spotkanie przybyli także przedstawiciele Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego.

Wieś nam pld.

Półroczne straty lotnictwa USA

HANOI (PAP). W okresie od lipca do grudnia ub. roku walczyli partyzanci w Wietnamie po ludzemu — jak podają rozgłoszenia południowo-wietnamskie Wyzwolenie — zestrzelili 15 helikopterów, samolotów zwładowczych i myśliwców, a 35 uszkodzili.

☒ Znow opady ☒ 25 tys. ludzi pracuje na szlakach ☒ Więcej pociągów i wagonów ☒ Nadal kłopoty z klientami

Trwają zmagania o przywrócenie normalnego ruchu pociągów

WARSZAWA (PAP). W ciągu ostatniej doby w całym kraju — z wyjątkiem okręgu gdańskiego i poznańskiego — wystąpiły opady śniegu przy dużych różnicach temperatur — od zera stopni w rejonie Gdańska, do 15 stopni mrozu w rejonie Katowic i 19 stopni w Krakowskim.

Przy usuwaniu resztek starego oraz nowego opadu śniegu na szlakach i stacjach kolejowych pracowali jeszcze około 25 tysięcy ludzi.

Wyspek skoncentrowany był nadal na poprawie pracy stacji węzłowych i rozjazdowych. Np. śląska służba kolejowa musiała włożyć jeszcze wiele trudu w odśnieżanie terenów takich stacji jak Tarnowskie Góry, Bielsko, Czarnoleście i Oświęcim. 18 specjalnych pociągów odwoziło zwalony śnieg poza obręb terenów kolejowych.

Wprawdzie na całej sieci PKP kursowało ostatniej doby o 100 pociągów więcej i załadowano o 3.200 wagonów więcej niż ubiegłej doby, ale te wyniki są jeszcze dalekie od normalnych. Niepokoi gorzse tempo wyładunku wagonów. Wyładowano ich o ponad 1.200 mniej niż po przedniej doby, przy czym naj większe trudności ma Huta im. Lenina.

Nowe konszachty przeciwko Kubie

NOWY JORK (PAP). W Waszyngtonie toczą się rozmowy między sekretarzem stanu USA Ruskiem a bawiącym tam z oficjalną wizytą ministrem spraw zagranicznych Argentyny, Carlosem Munizem.

Jak donosi dziennik „New York Times”, ministrowie wyrażają poglądy na temat podjęcia „szybkich i skutecznych wspólnych kroków” przeciwko Kubie. Z doniesień tego dziennika wynika, iż Stany Zjednoczone zamierzają wciągnąć do tego organizacji państw amerykańskich i że „Argentyna w razie konieczności poprze brojną akcję” przeciwko Kubie.

Wysokie aspiracje twórców osi Paryż-Bonn (Korespondencja z Paryża)

Korespondent PAP Jan Gerhard pisze:

Wizyta Adenauera i jego ekipy w Paryżu zakończona została podpisaniem przez obie strony układu, który łączy losy Francji z odwetowymi Niemcami w sposób nie mający precedensu w jej historii. Analiza tekstu traktatu wskazuje, że jest to przede wszystkim porozumienie o charakterze militarnym i agresywnym. Armia francuska i Bundeswehra mają dojsć do wspólnych koncepcji strategicznych i taktycznych. Układ przewiduje także „opracowanie odpowiednich projektów broni”. Ten ostatni punkt jest szczególnie ważny, gdyż wbrew wypowiedziom rzeczników obu stron z okresu przed podpisaniem układu, broń nuklearna nie jest wykluczona z porozumienia, mimo że Francja jest do tego zobowiązana zawartą z Niemcami umową z 1954 roku.

W parze z tym porozumieniem, idzie niemniej zaskakujące porozumienie polityczne. Paryż nie ma odtąd prawa podejmowania decyzji czy inicjatyw w polityce zagranicznej bez uprzedniej konsultacji z Bonn. W tej politycznej części traktatu wyłaziły się dwa, przeciwko w istocie skierowane jest „święte przymierze” osi. Lista konsultacji politycznych wymienia w odrębnym, specjalnie wydzielonym punkcie „stosunki między Wschodem a Zachodem zarówno na płaszczyźnie politycznej, jak i ekonomicznej”.

Według informacji z miarodajnych źródeł, strona francuska nie miała początkowo wcale zamiaru zawierać specjalnego traktatu i chciała ograniczyć się tylko do obustronnego protokołu porozumienia. Forma układu miała zostać zdecydowana dopiero w Paryżu na specjalną prośbę Adenauera, który wysunął argument, iż taki akt wiąże w większym stopniu jego następców. Argu-

ment ten miał przekonać de Gaulle'a.

Ogółem nie ulega wątpliwości, że osi pretenduje do przekształcenia się w hegemoniczny trzon planowanego na przyszłość agresywnego bloku Europy zachodniej.

Adenauer powrócił do Bonn

BONN (PAP). W środę o godzinie 12.40 kanclerz Adenauer powrócił z Paryża do Bonn wraz z towarzyszącymi mu ministrami Schroederem, von Hasselem i Heckem. Na lotnisku kanclerz powiedział, iż w Paryżu przeprowadził „bardzo po myślnie rozmowy”, odmówił jed nakże złożenia oświadczenia.

De Gaulle odwiedzi Niemcy zachodnie

PARYŻ (PAP). AFP informuje, że po ratyfikacji traktatu o współpracy francusko-bonnskiej generał de Gaulle wyjedzie do Bonn, przypuszczalnie z końcem czerwca br. Wyjazd ten mieści się w ramach spotkań przewidzianych traktatem, który mówi wyraźnie, że sześć wie państw spotykających się będą w zasadzie przynajmniej dwa razy do roku, a poza tym i krótko zajdzie tego rodzaju. Po nieważ Adenauer był ostatnio w Paryżu, kolej przyspada obecnie na de Gaulle'a.

Francia

Znow referendum?

PARYŻ (PAP). Według krążących w Paryżu pogłosek, specjalne referendum miałooby zatwierdzić ze strony francuskiej układ, podpisany między Adenauerem a de Gaulle'm. Prezydent V Republiki chciałby — według tych pogłosek — nadać poprzez plebiscyt specjalnie uroczyste znaczenie zawarciu porozumienia.

Pogrzeb Gaitskella

LONDYN (PAP). W środę po południu odbył się w Hampstead pogrzeb przywódcy Labour Partii, Hugh Gaitskella, na którym byli obecni członkowie rodziny, przyjaciele, koledzy i sąsiedzi zmarłego. Uroczystość miała charakter bardzo skromny i cichy. Nabożeństwo trwało 20 minut. Zwłoki zostały później przewiezione do krematorium.

Turcja zmienia typ rakiety

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Ankarę, że turecki minister spraw zagranicznych Feridun Cemal Erkin oświadczył, iż wkrótce nastąpi demontaż znajdujących się na terytorium Turcji amerykańskich pocisków rakietowych typu „Jupiter”. Pociski te będą zastąpione raketami typu „Polaris”, które, jak wiadomo, są wystrzeliwane z okrętów podwodnych.

Pod troskliwą opieką polskich lekarzy



Rozbitkowie ze statku szwedzkiego „Vestanhav” uratowani przez sędzię Polskiej Marynarki Wojennej znajdują się pod troskliwą opieką polskich lekarzy i marynarzy w Gdyni. Na zdjęciu: starszy marynarz Józef Pyra (Polak) oraz szturman m/s „Vestanhav” Berndt Bergman w gdynskim szpitalu otoczeni troskliwą opieką. CAF — fot. Kosycarz

Akcję „250” zainicjowali budowniczowie „Konina”

KONIN (PAP). Załogi 8 przedsięwzięcia pracujących przy budowie jednej z największych w kraju siłowni elektrowni „Konin” — po przeanalizowaniu na naradach produkcyjnych stanu zaawansowania robót doszły do wniosku, że istnieją realne możliwości

zwiększenia tempa robót w poszczególnych obiektach. W od powiedzi na apel organizacji partyjnej zakładów, budowniczowie zobowiązali się przekazać do eksploatacji montowany obecnie turbozespol nr 8 o mocy 125 MW 1 maja br. (a nie jak przewidywał plan — 30 maja br.). Uruchomienie drugiego turbozespolu o analogicznej mocy będzie także przyspieszone o jeden miesiąc (zamiast 30 września — 1 tego miesiąca).

Przekazanie na miesiąc przed terminem 2 turbozespolów może przysporzyć gospodarce narodowej 6 mln zł oszczędności na samych wydatkach inwestycyjnych. Ponadto kraj otrzyma w styczniu jesienno-zimowego 1963/1964 r. 250 MW energii elektrycznej tj. ilość wystarczającą na pokrycie potrzeb 2,5-milionowego miasta.

W. Brytania nawiązała stosunki dyplomatyczne z MHL

LONDYN (PAP). Rzecznik Foreign Office podał do wiadomości, że W. Brytania nawiązała stosunki dyplomatyczne z Mongolską Republiką Ludową i mianowała na stanowisko swego ambasadora w Ulan Bator charge d'affaires w Pekinie, Terence W. Garvey'a. Będzie on sprawował swoje funkcje w ohyktu krajach jednocześnie, przebywając zasadniczo w stolicy ChRL.

W. Brytania jest pierwszym państwem Europy zachodniej, które uznało Mongolską Republikę Ludową. Jak twierdziła kółka dyplomatyczne w Londynie, za przykładem brytyjskim zamierza pójść wkrótce rząd USA.

Czombe przystępuje do realizacji planu U Thanta

LONDYN (PAP). Jak donosi z Elisabethville Agencja Reutersa, do miasta tego przybył w środę pierwszy minister-rezydent Centralnego Rządu Kongijskiego były premier Joseph Ileo.

Z Kotonu korespondent Agencji Reutersa donosi, że M. Czombe oświadczył, iż wraca do Elisabethville, by „przystąpić do wcielania w życie planu U Thanta”.

Próba z rakieta „Minuteman”

NOWY JORK (PAP). Lotnictwo amerykańskie przeprowadziło w środę próbę z udoskonalonym typem rakiety o dacie ra została wystrzelona z podziemnej wyrzutni. Próba przebiegła pomyślnie.



Brazylia wróciła do pełni władzy prezydenckiej

RIO DE JANEIRO (PAP). W środę o godzinie 18 Brazylia wróciła do pełni władzy prezydenckiej zgodnie z wynikami styczniowego plebiscytu i formalną uchwałą Kongresu podjętą we wtorek o północy 259 głosami przeciwko 8.

Prezydent Brazylia Goulart ma ogłosić oficjalnie skład nowego rządu. Wiadomo już jednak, że najbliższą pozycję zajmować będzie w rządzie Santiago Dantas jako minister gospodarki. Ministerstwo Spraw zagranicznych powierzono byłemu zastępcy Dantasa, Renato Archerowi. Do nowego rządu Goularta wej dzie też dwóch przedstawicieli lewicy w partii pracy, a mianowicie Assisino Afonso, który ma być ministrem pracy oraz Jao Pinihero Neto, któremu powierza się nadzór nad realizacją reformy rolnej. Ważne jest także pozostawienie bez zmian ministrów resortów wojskowych, co świadczy o stabilizacji progoulartowskich sił w armii.

Po wymianie listów Chruszczow - Kennedy

Chruszczow wydobyl z impasu rokowania na temat zaprzestania prób nuklearnych

Echa prasy światowej

Wymiana listów między Chruszczowem a Kennedy'ym na temat zakazu prób z bronią jądrową odbiła się szerokim echem w prasie światowej. Dzienniki podkreślają, że nowa inicjatywa Związku Radzieckiego dotycząca systemu kontroli nad zakazem podziemnych prób jądrowych utworzyła drogę do osiągnięcia porozumienia w tej niezmiernie istotnej dla całej ludzkości sprawie. Podpisanie układu w kwestii zaprzestania doświadczeń nuklearnych - stwierdza prasa światowa - byłoby niezwykle korzystnym wydarzeniem w stosunkach Wschód - Zachód.

A oto wyjątki z niektórych artykułów prasowych: Czołowy dziennik amerykański „New York Times” pisze: „Rozbieżności dotyczące Czołowy dziennik amerykański...”.
kański „New York Times” pisze: „Rozbieżności dotyczące Czołowy dziennik amerykański...”.
ce Izby inspekcji na miej-

Konferencja Samorządu Robotniczego w PZP ustaliła plan na b.r. Większa wydajność lepsza jakość

Wczoraj zebrała się w Pabianickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Bojowników Rewolucji 1905 r. Konferencja Samorządu Robotniczego, aby przeanalizować wytyczne planu produkcyjnego na rok 1963 i podjąć w tej sprawie wiążące decyzje. Na naradzie tej przybyli również m. in. I sekretarz KW PZPR Stefan Jędrzejczak oraz wiceminister przemysłu lekkiego Władysław Kakietek.

Stwierdzić trzeba, że największe w województwie łódzkim zakłady przemysłu bawełnianego mogłyby lepiej zakończyć rok ubiegły; plany ilościowe wykonane zostały tylko w 98,5 proc. w stosunku do roku 1961, a kary konwencjonalne poważnie obniżyły dochody zakładu.

Jak zatem zapowiada się rok 1963 w PZPB? Wysłuchanie przez dyrekcję i samorząd robotniczy plan w niektórych wskaźnikach jest niższy niż w roku poprzednim. Z dużymi trudnościami borykają się w pierwszym rzędzie przedzielnie. Realnie oceniając nie będą one mogły dać tyle produkcji, ile w roku poprzednim. Wpływa na to zarówno zużyty park maszynowy jak i fakt, że przewidziane w planie artykuły są bardziej pracochłonne.

Prezydent Luebke znów w Berlinie zach.

BERLIN (PAP). W środę wieczorem przybył z kolejną wizytą do Berlina zachodniego prezydent NRF Luebke, witanym na lotnisku przez burmistrza Berlina zachodniego Brandta. 25 stycznia nastąpi tu otwarcie stałej wystawy rolniczej i to stało się formalnym powodem bezprawnego przybycia prezydenta NRF do Berlina zachodniego, miasta które nie należy do NRF.

Nowa partia we Włoszech

RYM (PAP). We Włoszech powstała nowa partia katolicka o tendencjach skrajnie prawicowych, zbliżona poglądami do konserwatywnej watykańskiej grupy Ottavianiego. Nowe stronnictwo będzie nosiło nazwę „Ruch Polityczny Katolików Włoskich”. Program polityczny nowej partii streszcza się w jednym zdaniu: walka z komunizmem. Program społeczny - encykliki społeczne kościoła z „mater et magistra” na czele.

Rolnictwo USA i Argentyny zaniepokojone polityką EWG

WASZYNGTON (PAP). Minister rolnictwa USA, Freeman, wyraził na konferencji prasowej głębokie zaniepokojenie z powodu protekcyjnych polityki rolnej wspólnoty, która może poważnie zmniejszyć eksport amerykańskich produktów rolnych do Europy zachodniej.

Kronika wypadków

Na ulicy Brzeźnej przed posesją nr 14 samochód osobowy nr IB 5134 prowadzony przez Waldemara Dopplera potrącił pracującą przy uprzążeniu śniegu Martę Fornalczyk (Brzeźna 16). Kobieta doznała obrażeń ciała na skutek czego przebywała w szpitalu. Dochodzenie prowadzi Kom. Ruchu Drogowego MO w Łodzi. Wypadek jest ostrzeżeniem dla kierowców, którzy zapominają, że w mieście na cmenternych ulicach należy włączyć „krótkie” światła szosowe. jk.

scu mogą zostać usunięte w wyniku dalszych rokowań oraz rozsądnych wzajemnych ustępstw”. Brytyjski dziennik „Times” podkreśla, iż premier Chruszczow wydobyl z impasu rokowania na temat zaprzestania prób nuklearnych.

Dziennik paryski „Combat” stwierdza m. in.: „Nie jest wcale rzeczą wykluczoną, że gdy w przyszłym miesiącu rozpocznie się prace konferencji genewskiej, delegaci 14 państw otrzymają projekt traktatu, na który dają już swoją zgodę trzy najbardziej zainteresowane mocarstwa: ZSRR, USA i W. Brytania”.

Oto z kolei tytuły artykułów w prasie NRF: „Nadzieje na atomowe stop” („General Anzeiger”), „Lody nieufności zaczynają topnieć” („Frankfurter Rundschau”). Ten ostatni dziennik komentując wymianę listów pisze, iż po tym, gdy dwa wielkie mocarstwa - Związek Radziecki i USA - wspólnie uregulowały kryzys w rejonie Morza Karaibskiego, „w ten sam sposób doprowadzą one prawdopodobnie obecnie do zaprzestania prób atomowych”.

„Nowy konkretny krok Moskwy na drodze do przetrwania wszelkich doświadczeń nuklearnych - pisze brazylijska „Gazeta de Noticias” - napędza wielką radością serca wszystkich ludzi, rzeczywicie pragnących zachowania pokoju światowego”.

Dziennik belgradzki „Borba” i „Politika” podkreślają gotowość Związku Radzieckiego do wyrażenia zgody na międzynarodową inspekcję na miejscu w celu znalezienia możliwych do przyjęcia dla obu stron podstaw osiągnięcia porozumienia.

Nadzieję na możliwość szybkiego zawarcia porozumienia w kwestii kontrolowanego przetrwania doświadczeń nuklearnych wyrażają też dzienniki wiedeńskie.

Dziennik holenderski „Het Vrije Volk” stwierdza, że „osiągnięcie porozumienia zależy obecnie w większym stopniu od dobrej woli polityków niż od trudności technicznych”.

„Za zasługi w zimnej wojnie“ (!) Prowokacyjne manewry w Berlinie zachodnim

BERLIN (PAP). W dzielnicy Berlina zachodniego Gruenevald rozpoczęły się we wtorek zimo we manewry wojsk amerykańskich. W środę manewry były kontynuowane. Jak informuje dziennik „Berliner Morgenpost”, oficjalnym celem tych dwudniowych ćwiczeń jest sprawdzenie operatywności wojsk w warunkach zimowych.

Oświadczenie Mendes - France'a

NOWY JORK (PAP). Były premier Francji, Mendes-France, oświadczył w przemówieniu wygłoszonym w Nowym Jorku, że „polityka zmierzająca do zwiększenia liczby państw nuklearnych jest polityką samobójczą”.

Tunezja Odrzucono apelację spiskowców

Tunezyjski Trybunał Apelacyjny odrzucił apelację wniesioną przez skazanych na śmierć spiskowców i zatwierdził wyrok pierwszej instancji. Tak więc 12 skazanym na śmierć (trzynasty uciekł do Algierii) pozostaje tylko prawo łaski prezydenta Bougubiy.

Odczyt prof. Schaffa w Wiedniu

WIEN (PAP). W „Palais Palfy” w Wiedniu odbył się odczyt prof. dr. Adama Schaffa pt. „Problem socjalistycznego humanizmu”. Odczyt zgrupował elitę kulturalną Wiednia.

ZE ŚWIATA OSWIADCZENIE SFZZ

Sekretariat Światowej Federacji Związków Zawodowych opublikował oświadczenie, w którym potępia stosowane w Peru represje przeciwko ruchowi związkowemu. Oświadczenie stwierdza, iż w kraju tym wstrząsano ostatnio do więzień ponad 1.000 osób.

WYBORY W KUWEJCIE

W środę odbyły się w Kuwejcie pierwsze powszechne wybory od czasu uzyskania przez ten kraj niezawisłości w czerwcu 1961 r. Rezultaty głosowania będą ogłoszone w nocy ze środę na czwartek lub w czwartek. Bezpośrednio po tym utworzony będzie 14-osobowy rząd, w skład którego wejdą członkowie rodziny panującej.

PIERWSZA WIZYTA

Jean de Broglie, francuski sekretarz stanu do spraw Algierii, przyjechał do Algieru. Jest to pierwsza wizyta członka rządu francuskiego w tym kraju po uzyskaniu niepodległości.

PODRÓŻ GILPATRICA

Amerykański podsekretarz obrony, Roswell Gilpatric odwiedził w najbliższym czasie podróż dookoła świata. Opuszcza Waszyngton 2 lutego udając się z wizytą do Japonii, Włoch, Hiszpanii i NRF. Podczas pobytu w tych krajach ma on dokonać wymiany poglądów z przedstawicielami rządów.

KATASTROFA KOLEJOWA W CZECHOSŁOWACJI

Na trasie Olomuniec - Kaniów między stacjami kolejowymi m. Velka Bystrzyce - Marjańskie Udeli nastąpiło 22 stycznia zdarzenie polegające na zderzeniu pociągów pasażerskich. Jeden pasażer został zabity, 22 odniosło ciężkie obrażenia i 48 - lekkie obrażenia.

Trwa akcja ratownicza Katastrofa samolotu portugalskiego

LONDYN (PAP). Jak podaje Agencja Reutersa, w środę rano zauważono w wybrzeżach Kanaryjskich wrak portugalskiego samolotu wojakowego „DC-4”. Na kadłubie rozbitego samolotu, który przez jakiś czas unosił się na wodzie, zauważono siedzącego człowieka. Był on ciężko ranny. Rozbitkiem, który wyszedł z życiem z katastrofy, okazał się major Pedro Pena. Przewieziono go do szpitala w Las Palmas. Samolotu na dal prowadzili poszukiwania dalszych ofiar. Na pokładzie „DC-4” znajdowało się 14 osób.

Według późniejszych doniesień z Las Palmas, ekipy ratownicze odnalazły dalszych 9 żołnierzy z samolotu portugalskiego, płynących na tratwie. Jeden z nich ma złamane obie

Kłopoty transportowe powodują trudności w eksporcie

WARSZAWA (PAP). - Na tle sygnalizowanej ostatnio ogólnej poprawy sytuacji transportowej w kraju - nadal utrzymują się poważne trudności na wielu szlakach komunikacji kolejowej, jak też w portach morskich, co wpływa na ograniczenie możliwości terminowego eksportu szeregu towarów.

W portach Gdańsk i Gdynia występuje w wysokim stopniu zalodzenie; znacznie gorzej przedstawia się sytuacja w porcie szczecińskim, reda jest bardzo silnie oblodzona, a wejście możliwe jest wyłącznie w asyście lodolamaczy. Utrudniona jest również żegluga na Bałtyku szczególnie dla małych statków. Duże trudności występują przy przechodzeniu przez Cieśninę Sund i Kanał Kiloński. W sumie wpływa to poważnie na zmniejszenie i opóźnienie ruchu statków.

10 dni - 100 pożarów Tragiczne zniwo na Śląsku

KATOWICE (PAP). - W ciągu ubiegłych 10 dni wybuchło na Śląsku 100 pożarów, które stały się przyczyną nie spotykanej dotychczas ilości wypadków śmierci i ciężkich oparzeń. Jak informuje Wojewódzka Komenda Straży Pożarnej w Katowicach śmierć na skutek zacczenia i poparzeń poniosło w tym czasie 9 osób w tym dwoje dzieci. Ponadto zanotowano 8 wypadków poważnych poparzeń.

W transporcie kolejowym istnieją nadal poważne trudności w pracy stacji rozrządowych formujących pociągi w kierunku portów morskich m. in. stacji Tarnowskie Góry i Karsznice. Wystąpiły także trudności w pracy magistrali węglowej związane z obsługą trakcyjną tej linii. Podjęte jednak zostały szczególne wysiłki, aby - mimo wyjątkowo ostrych warunków atmosferycznych - przy najmniej częściowo ograniczyć nieuniknione zakłócenia w eksporcie.

Kutry wyszły w morze

KOSZALIN (PAP). Pomimo gęstej kry - wiele kutrów rybackich z Darłowa pragnąc nadrobić kilkudniowe zaległości wyszło wczoraj w morze na połowy. W przebiegu się przez zwaliny lodu pomagają im holowniki kruszące już od paru dni kłóbką wejście do portu w Darłowie.

Władze japońskie odmówiły wiz

TOKIO (PAP). Ministerstwo Sprawiedliwości Japonii, odmówiło wydania wiz wjazdowych przedstawicielom organizacji młodzieżowych z ZSRR, CHRL, DRW, MRL i innych krajów socjalistycznych, którzy zostali zaproszeni na VIII Zjazd Związku Demokratycznej Młodzieży Japonii.

Mleko w pigułkach

PARYŻ (PAP). Nic nie wstrzyma ciągłego postępu... Dniński specjalista od elektroniki, Halvar Maszel zdołał wyprodukować mleko w pastylkach wielkości pigułki aspiryny.

Epidemia grypy w USA

NOWY JORK (PAP). W Stanach Zjednoczonych wybuchła nowa epidemia grypy. Specjaliści ze służby epidemiologicznej USA przypuszczają, iż jest to grypa azjatycka. Agencja Associated Press przy pomiarze, że w ciągu ostatnich pięciu lat zmarło w Stanach Zjednoczonych na grype azjatycką 90 tysięcy osób. Szczególnie groźne były epidemie w latach 1957 i 1958.

Informacja o transportach węgla

W okresie gdy działają energetyczne przedsiębiorstwa borykają się ze znacznymi kłopotami, wielką rolę odgrywa szybka, dokładna informacja o napływie transportów węgla. Chcąc przyjąć z pomocą przedsiębiorstw, które wkładają wiele wysiłku, by na własną rękę - często bezpośrednio w zagłębiu węglowym - szukać tej informacji. Oddział Ruchowo-Handlowy PKP w Łodzi rozpoczął, poczynając od 22 bm., wcześniejsze zawiadomianie odbiorców o przesyłkach węgla nadchodzących z kopalni. Z tych cennych informacji korzystać będą wszyscy odbiorcy wydawający węgiel na stacjach węzła łódzkiego oraz w Zgierzu i Pabianicach.

Książę Sihanouk z wizytą w Indii

DELHI (PAP). Jak donoszą z Phnom Penh, w środę na zaproszenie prezydenta Radhakrishnana, szef państwa Kambodży, książę Norodom Sihanouk udał się z oficjalną wizytą do Indii.

Pomyślne próby ożenku „Syren” z „Wartburgami”

Zgodnie z decyzją podjętą na posiedzeniu Komisji Maszynowej RWPG w październiku ub. roku - trwają prace wstępne nad rozpoczęciem produkcji na sztych popularnych „Syren” z kooperacji z zakładami w Elsenach, produkującymi części, które doskonale mankują „Wartburg”. Kooperacja obejmie dostawę z NRD kompletnych silników ze skrzynią biegów i blokiem napędowym. Pierwsze próby „ożenku” „Syren” z „Wartburgami” są pomyślne. Silnik niemiecki zmontowany na podwoziu warszawskiego samochodu przeszedł już pierwszy etap doświadczeń, obejmujący ponad 20 tys. km jazdy.

Dyrektora dzień powszedni

Włókniański duet

W pewnym dźwięku rytmicznym jeden człowiek pyta drugiego siedzącego za biurkiem: „Pan tu pracuje? — Nie, rzecze tamten, ja tu jestem dyrektorem...“ Ten dźwięk strasznie się podobal dwóm naszym rozmówcom — dyrektorowi naczelnemu i technicznemu jednej z ważniejszych łódzkich fabryk włókienniczych. Widocznie — przez kontrast z własną sytuacją. Tak jak bohater naszego poprzedniego artykułu p. „Dyrektora dzień powszedni“, tak i dwaj wspomniani należą w polskim przemyśle, grona dyrektorów zapracowanych po uszy.

mu okresowego. Zdjąłem marynarkę i próbowałem — na istniejących urządzeniach „prac“ tym lepszym systemem. Przez miesiąc nie wychodziło. W końcu — wyszło i teraz przeważnie wody nam starcza.

Dotarliśmy pewną nową maszyną z importu. Identyczną w innych zakładach uruchamiano półtora roku. W naszym — dwa miesiące. Przez ten czas niemal do niej przyrosłem. Śniła mi się cholera, po nocach. To samo było z ważnymi dla prawidłowego przebiegu produkcji urządzeniami — parownikami. Tygodniami śleczeliśmy przy nich, żeby wykryć dylatację posują dobrą tkaninę.

Te technologiczne sprawy nie są jeszcze najgorsze. Jeśli się ma cierpliwość i siłę wola można je w końcu rozwiązać. Nerwy szarpają tzw. cudowne niespodzianki.

„Zabrakło gumy arabskiej. Stątek z zamówioną płynął z opóźnieniem do Gdyni. Nam na kartku siedział kupiec, który rego zamówienia bez gumy nie sposób zrealizować... Takich wypadków, że brak jakieś specyficznej, barwnika, chemikalii, że nagle „wysiadła“ ważne urządzenie, że dostaje się z tkanin od kooperanta — są tysiące. Wtedy, aby zaradzić, zaczyna się „improwizować“, chociaż formalnie nie wykonano, a nawet zamknąć na jakiś czas jakiś oddział. Za improwizacją — się odpowiada. Post factum bowiem nie zawsze można odwrócić sytuację, znaleźć na nią pokrycie w papierkach. Post factum jest wielu mądrych, którzy na naszym miejscu zrobili by to a to. Wydaje mi się na podstawie osobistych rozmów, że inżynierowie z krajów o wysokim stopniu organizacji przemysłu nie umieliby u nas pracować. Złamałby ich pierwsze trudności.

Sytuacja w przemyśle włókienniczym wymaga od inżyniera-włókiennika wielostronnych umiejętności. Czasami trzeba, jak w okresie manufaktury, umieć robić wszystko.

W naszym zakładzie niestannie brakowało wody. By wało i tak, że z tego powodu już w piątek ludzie nie pracowali. W procesie wykańczania tkaniny ważnym ale i „wodochłonnym“ etapem jest jej pranie — przy pomocy specjalnych urządzeń. Widziałem kiedyś system ciągłego prania, mniej „wodochłonnym“ od stosowanego u nas — syste-

mu okresowego. Zdjąłem marynarkę i próbowałem — na istniejących urządzeniach „prac“ tym lepszym systemem. Przez miesiąc nie wychodziło. W końcu — wyszło i teraz przeważnie wody nam starcza.

„Weźmy dziedzinę stosunków międzyludzkich. Pozostawione mi do dyspozycji sposoby nagród są za ubogie. W wielu sytuacjach nie mogę dać premii jakiejś grupie osób, która swoją pracą na to zasłużyła. W sprawie każdej złotówki trzeba zrobić zebranie różnych czynników. Wszyscy muszą powiedzieć — „tak“ i najczęściej mówią. Ale problem w tym, że rzeczą się odwróciła i w końcu przestaje być aktualna. Niekiedy wprawdzie można postąpić inaczej, niż to ustaliły władze zwierzchnie czy przepisy. Można, ale... każdy przeciw kosztuje dużo zdrowia i masę czasu (na tłumaczenia).

„Mielisny wymiana dachów na drukarni maszynowej. W związku z tym ludzie pracowali w bardzo ciężkich warunkach i nie wykonywali w całości planu jakości. Groziło im za to cofnięcie premii. Uznałem sytuację za usprawiedliwioną i premie otrzymałem. Mnie powiedziano, że poważnie przekroczyłem swoje kompetencje.

In gremio

„Maczy nam się jakaś „karta praw dyrektora“, jakaś unifikacja prawa gospodarstwa, jakiś bezstronny miernik naszej pracy. Dyrektor też człowiek i też musi być czasami pochwalony, odpowiednio oceniony. Często za głupstwo nas chwala i za głupstwo gania. Powszechnie używany strasak na dyrektora to powiedzenie: „Jak tego nie zrobisz, to... zdejmiemy“ Czasami zastanawiamy się, czy np. w naszym wypadku to by była kara? Jak sobie człowiek popatrzy na niektórych kolegów ze studiów — aż zazdrość bierze. I na kino mają czas, i na książki, i na dom, i na życie towarzyskie.

„U mnie tak szczęśliwie się składa, że jak wracam to dzie ci śpią, żona też i mogę poczytać“ — mówi techniczny.

„U mnie gorzej — syna mam ciekawego, zadaje różne pytania, a ja przecież masę roboty biorę do domu“ — mówi naczelny.

„Cierpliwość się w pracy wyzerpie i nie starcza jej dla rodziny. Najbardziej przykro, że dzieci rodzone zaczynają człowieka denerwować“ — mówi razem.

„O ile w pierwszym wypadku doszliśmy już do konkretnych rezultatów, o ile udało się zwolennikom reform uzyskać poparcie najbardziej wybitnych sław i autoritetów, o ile sam PZB zapowiedział już wprowadzenie zmian do istniejących regulaminów, to w sprawie drugiej dyskusja trwać będzie jeszcze długo i nieprędko przyniesie rezultaty.

Najlepsze nawet przepisy, obowiązujące zawodnika i sędzię do chwili wejścia w kwadrat okolicy linami, to jeszcze nie wszystko. Pozostaje cały bagaż spraw przed i po tym fakcie.

Niedawno młodzieżowy dziennik „Sztandar Młodych“ opublikował pasjonujący życiorys znanego niegdyś boksera, Bogdana Guzińskiego.

Zakład ze złego zmienił się w dobry — w czym i ich zasługa. Jeśli chodzi o narzekania nie w naszej mocy im przeciwdziałać. Sa one wypadkową ogólnie znanej sytuacji we wftnie, rodzimych kłopotów każdego zakładu i trudności specjalnych dla funkcji dyrektora w ogóle. Jest on przecież jednocześnie władzą administracyjną — rządzącą się przepisami i gospodarem przedsiębiorstwa — rządzącym się względami ekonomicznymi. A ponieważ wiadomo, że nie zawsze przepisy pomagają gospodarować, więc sytuacja dyrektora przypomina czasami grę w dwa ognie. Kto ją lubi, niech się stara dyrektorem zostać.

IRENA DRYLL

Na czasie



Drewniane płozy do wózków dziecięcych — rzecz bardzo przydatna w czasie takiej zimy jak tegoroczna — zademonstrowano na targach „Dla Dziecka“ we Frankfurcie. Fot. — CAF

Kulisy amatorskiego boks

O Murzynach co zrobili swoje...

Temat, który wziąłem do swoich, nie tylko sportowych, rozważań przypomina jako żywo tak popularne niegdyś u nas informacje o kulisach zawodowego boks w USA. Trudno, smutno to, ale prawdziwie, że w podobny sposób trzeba dzisiaj pisać o kulisach naszego rodzimego pięściarstwa. Takie jest życie, jak mawiają realia. Dyskusja o boksie, która wszczęta po ostatnim, tragicznym wypadku na ringu w Stalowej Woli, zatonęła tak szerokie kregi, że wreszcie nawet dziennikarze sportowi i sami zawodnicy zaczęli zdradzać tajemnice kulis bokserskich. Cała jednak sprawa ma dwa oddzielne aspekty.

Pierwszy z nich, to modyfikacja przepisów prowadząca do złączenia walk bokserkich i wyeliminowania przynajmniej do maksimum wypadków na ringu.

Drugi i to o wiele szerszy aspekt, to wychowanie, opieka i organizacja treningów chłopów, którzy poświęcają się karierze bokserkiej.

O ile w pierwszym przypadku doszliśmy już do konkretnych rezultatów, o ile udało się zwolennikom reform uzyskać poparcie najbardziej wybitnych sław i autoritetów, o ile sam PZB zapowiedział już wprowadzenie zmian do istniejących regulaminów, to w sprawie drugiej dyskusja trwać będzie jeszcze długo i nieprędko przyniesie rezultaty.

Najlepsze nawet przepisy, obowiązujące zawodnika i sędzię do chwili wejścia w kwadrat okolicy linami, to jeszcze nie wszystko. Pozostaje cały bagaż spraw przed i po tym fakcie.

Niedawno młodzieżowy dziennik „Sztandar Młodych“ opublikował pasjonujący życiorys znanego niegdyś boksera, Bogdana Guzińskiego.

Zawodnik, który był wielkim, nieprzeciętnym talentem, który był jednym z najlepszych polskich bokserów dorównującym „czarodziejowi ringów“ Drogoszowi, wycofał się już z czynnego życia sportowego. Wycofał się po karierze barwnej, ciekawej, pełnej sportowych sukcesów i tragedii. Dodajmy — nie tylko sportowych.

Guziński może już, bez obawy o tzw. kadrowe, fikcyjną pracę, dodatki i premie, mówić prawdę. I mówi ją bez ostentacji. Miłośników boksu przechodzą ciarki, gdy poznają kulisy naszego boks. Czego tam nie ma? I nadmierne eksploatacja i przedwczesnie zdjęty gips, i wódka, i wzięcie, i walka natychmiast po opuszczeniu celi, i nawet nie kaperownictwo, tak często opisywane, ale zwykły handel zawodnikami... Guziński mówi wszystko o ludziach, którzy i teraz jeszcze pracują w polskim boksie, ba, zajmują w nim bardzo odpowiedzialne funkcje. Może były bokser popuszczają wodze fantazji? Chyba nie.

Kilka miesięcy temu na łamach „Polityki“ zabrał głos jego wielki rywal, ów „czarodziej“ — Leszek Drogosz. W formie mniej może tragicznej, ale niemniej sugestijnej i ten bokser odmalował w czarnych barwach kulisy polskiego boks. Różnica między nimi była jednak taka, że Guziński już nie jest bokserem i przeszedł do szeregów tych „co zrobili swoje“, a Drogosz jeszcze czynnie uprawia boks. I to jak uprawia! Do niedawna był naszym najlepszym zawodnikiem w swej kategorii i nie znajdował na krajowych ringach godnego rywala. Piszę — był. Drogosz zapłacił za swoje wystąpienie na łamach „Polityki“ reprezentacyjną koszulką. Po prostu ci, którzy ustalają składy reprezentacji, trak-

towali go jak powietrze i do prowadzili do tego, że Drogosz, wygłoszwszy jeszcze jedno „oskarżenie“ pod adresem działaczy centralnych, wycofał się z ringu.

Działacze... opieka... słowa mistrza. Oto kilka dni temu warszawski „Express“ zamieścił rozmowę z byłym mistrzem Europy, najlepszym naszym pięściarzem przedwojennym — Antonim Kolczyńskim.

Stary mistrz leży teraz w szpitalu, ciężko chory na wątrobę. Nie jest dla nikogo tajemnicą, że choroby tej na bawił się w równej mierze na ringu jak i przez częste zagładanie do kieliszka. Miał w tym Kolczyński wielu współników i przyjaciół, miał wiele okazji. Dziś nikt nie odwiedza go w szpitalu, nikt nie zapyta o jego zdrowie. Stary król nokautu, zdenerwowany, że ktoś nie znał jego nazwiska w „Zgadzaj-zgaduli“, sam poprosił o dziennikarską wizytę i opublikowanie wiersi, że czeka na odwiedzin dawnych wielbiceli.

Wszystkie, wymienione przeze mnie wyżej, publikacje czyta młodzież. Dowiaduje się z nich o ciemnych i, co tu ukrywać, dla wielu sław znanych stronach bokserkich żywota. Idzie do sał treningowych i bagażem tych wiadomości, obciążających już na wstępie kontowych wychowawców i trenerów. Za czynna się wycięg do stawy, do pieniędzy i sukcesów. Przy końskim zdrowiu i niewolniczym posuszeniu sił na pięść można u nas dobrze zdyskontować...

A dzieje się tak, ponieważ — jak wskazują wszystkie znaki na niebie i ziemi — w trakcie żarliwych dyskusji o przepisach, zapomniano o drugiej stronie medalu. O salach treningowych i klubach. O prawach i obowiązkach działaczy i trenerów. Kto odpowiada za zdrowie boksera duszącego beztrosko waga? Kto troszczy się o higieniczny tryb jego życia, o naukę, o zdobywanie zawodniczej przyszłości, która dla wielu, jak wiadomo, niezbyt różowo wygląda po zdjęciu skórzanych rękawic? Co uczy niono, aby zmoc kontrolę nad tymi wszystkimi, którzy zaślepieni kasa i punktami popielają błędy stokroć głoźniejsze w skutkach niż silne uderzenie na ringu? Kto opracuje przepisy, w myśl którego niedysponowany zawodnik może odmówić naleganiom działaczy nakazujących mu występ na ringu?

Na te pytania, stanowiące część drugiej dyskusji o boksie, musi się jak najszybciej znaleźć odpowiedź.

Remigiusz Szezęmowicz

Europejska wystawa sportowych znaczków pocztowych

„Wrocław 63“

Z okazji XIII mistrzostw Europy w koszykówce mężczyzn zorganizowana zostanie 2-14. X. br. europejska wystawa sportowych znaczków pocztowych „Wrocław 63“. Prace przygotowywane związane z wystawą zostały już podjęte. Europejska wystawa sportowych znaczków pocztowych „Wrocław 63“ uzyskała patronat FIPCO — Międzynarodowej Federacji Filatelistycznej Problemy.

Uwaga, absolwenci prawa UE

W dniach 16 i 17 lutego br. odbędzie się I zjazd absolwentów Wydziału Prawa i Wydziału Prawo-Ekonomicznego UE wszystkich lat.

Wszyscy absolwenci pragnący wziąć udział w zjeździe proszeni są o zgłaszanie swego akcesu do dnia 1 lutego bieżącego roku. Opłata za uczestnictwo wynosi 50 zł, a pragnący wziąć udział w spotkaniu towarzyskim w sali „Malinowej“ wpłacają dodatkowo 150 zł. Opłaty należy uiścić na konto PKO I Oddział Miejski nr 7-15-292.

Nigdy jeszcze Opera Łódzka nie przejawiała takiej aktywności i płodności artystycznej, jak w bieżącym sezonie. Dopiero styczni, a już oglądamy na jej scenie trzecią premię. Po „Cyganerii“ i „Pajacach“ z „Coppelia“ i „Afizakami“ ukazują się „Rycerskość wieśniacza“ i dwa balety — „Preludia“ oraz „Tańce połowieckie“.

„Rycerskość wieśniacza“ — „Rycerskość wieśniacza“ — „Pajacach“ — „Coppelia“ — „Afizakami“ — „Rycerskość wieśniacza“ — „Preludia“ — „Tańce połowieckie“ — „Rycerskość wieśniacza“ — „Rycerskość wieśniacza“ jest w gruncie rzeczy raczej statyczna i dlatego szczególnie ważną jest tu interpretacja aktorska i tę szczególnie reżyser wywytkił. Bardzo dynamicznie potraktował dr Zygmunta Latoszewski stronę muzyczną opery, w której dominuje dramatyczne forte, często przechodzące w liryczne piano. Ten dynamizm muzyczny doskonale podkreśla nastroje bohaterów i dramatyzm sytuacji. W partii Santuzzy słyszeliśmy Jądwigę Pietraszkiewicz, której ten

A jednak, przyznać muszę uczciwie, że na widowni tu i ówdzie błysnęła w oku łza wzruszenia. Takie wzruszenie, to duży sukces i przypisać go trzeba realizacji łódzkiego przedstawienia.

Reżyser Antoni Majak nie starał się o nowatorskie odczytanie starych treści. Dał spektakl tradycyjny, potraktowany serio, bardzo ekspresyjny

właśnie rodzaj interpretacji najbardziej chyba odpowiada, a jej dźwięczny, silny sopran znalazł tu pole do popisu. Wiesniaka Turiddu odtworzył Tadeusz Kopacki. Piękny jego głos znowu zabrzmiał czysto i szlachetnie przypominając nam, że mamy w naszej operze dużej klasy tenora. W partii Lucii po raz pierwszy na scenie Opery Łódzkiej usłyszeliśmy Krystynę

nymi, składające się ku baletowi nowoczesnemu. Widowisko pastelowe w barwie, raczej mało emocjonujące, wymaga też chyba dopracowania technicznego.

Natomiast „Tańce połowieckie“ z opery „Księżę Igor“ Aleksandra Borodina, pełne były barwy, życia i temperamentu. W nie dokończonych przez kompozytora operze, „Tańce“ te stanowią antrakty baletowy, a dzięki swej barwnej egzotyce i temperamentowi są ogromną atrakcją opery. W układzie Feliksa Parnella otrzymaliśmy widowisko — rzeczywiście bardzo efektowne, stanowiące dobry kontrast z chłodnymi raczej „Preludiami“.

Trudno byłoby wymienić wszystkich wykonawców baletów, ograniczmy się więc do czołowych z Marią Łapińską, jak zawsze doskonałą tancerką, Krystyną Zaleską, Janiną Niesobską, Barbarą Leleniewską, Włodzimierzem Trzecińskim, Jerzym Dampcem, Jerzym Wlaziło i innymi. Miłą atrakcją baletów było włączenie uczniów studia baletowego przy Operze Łódzkiej, którzy, jak widać nie próżnią i rosną nam na przyszłych tancerzy.

Kierownictwo muzyczne baletów — Mieczysława Wojciechowskiego, scenografja Stanisława Jarockiego. W sumie — przedstawienie interesujące, starannie przygotowane muzycznie i aktorsko, naprawdę wartie obejrzenia i posłuchania.

Trzecia premiera tego sezonu

„Rycerskość wieśniacza“, „Preludia“ i „Tańce połowieckie“ w Operze Łódzkiej

W drugiej części przedstawienia oglądaliśmy dwa balety. Pierwszym z nich było opracowanie choreograficzne poematu symfonicznego Franciszka Liszta „Preludia“. Feliks Parnell pomyślał to widowisko jako grę taneczną barw, koncepcją raczej, niż układami choreograficznymi, której ten

ję Kurtis, której głos i aktorstwo powitać trzeba z uznaniem. Poza tym wystąpili: Zbigniew Studler (Alfio) i Janina Hamernik (Lola). Scenografja Stanisława Jarockiego, dyrygował Mieczysław Wojciechowski.

W drugiej części przedstawienia oglądaliśmy dwa balety. Pierwszym z nich było opracowanie choreograficzne poematu symfonicznego Franciszka Liszta „Preludia“. Feliks Parnell pomyślał to widowisko jako grę taneczną barw, koncepcją raczej, niż układami choreograficznymi, której ten

KOMENTUJEMY

Więcej zrozumienia

Wiedomo wszystkim, że aby móc stanąć przed obliczem lekarza, dowiedzieć się to i owo o swoich przypadłościach i rozpocząć leczenie, trzeba się włożyć w rejestrację, wyciągnąć numerki, poczekać w kolejce itp. Wszystko to nie byłoby takie straszne, gdyby nie owa rejestracja — przyczyna kłopotów personelu, zdenerwowania chorych, a czasem nawet scysji, w których obie strony zarzucają sobie wzajemnie brak wyrozumiałości, kultury itd. Tymczasem — według znanych przysłowia — prawda leży po środku.

Rzeczywiście sprawa uprzejmości i taktu personelu rejestrującego, w stosunku do pacjentów, nie zawsze wygłąda dobrze. Niektóre młode osoby, które angażowane są na stanowiska rejestratorów, pracę tę traktują przejściowo do momentu uzyskania innego, lepiej płatnego stanowiska. Stąd zatarci z pacjentem, lekceważenie i niewłaściwe wykonywanie obowiązków. Nie uchodzi to rzecz jasna, uważa czynników zwierzchnich. Tak np. na Widzewie, w czasie odbywania narad z personelem rejestrującym zapoznaje się pracowników z wszystkimi uzyskanymi od ogółu mieszkańców uwagami, analizuje zażalenia i skargi. Pracę usprawniły już w znacznej mierze przeprowadzone tam systematyczne szkolenia.

Problemu niedociągnięć i mankamentów nie rozwiąże się jednak tylko w drodze kar administracyjnych i zwolnień. Istnieje bowiem jeszcze druga strona medalu. Praca rejestratorów nie należy do najprzyjemniejszych. Zdenerwowany i chory pacjent nie panuje nieraz nad sobą, wyrażając czasem niecierpliwość i sardynione pretensje, pozwalając sobie nawet na wulgarnie epitety.

Wiele jest jeszcze przypadków źle rozumianej roli tych pracowników i zbyt wygórowanych wymogów niektórych pacjentów, którzy uważają, że praca służby zdrowia winna być dostosowana do indywidualnych życzeń i okoliczności. Warto więc, aby wszyscy chorujący i składający wizyty w rejonowych przychodniach lekarskich pomyśleli nad tym i rozumieli, że być chorym, nie zawsze znaczy — mieć rację.

(Sl.)

Więcej troski o jedyną w kraju przychodnię urazów ręki

Przychodnia Chorób Urazów Ręki powstała w Łodzi w lutym 1961 r., jako jedyna tego rodzaju placówka w Polsce. Uruchomiono ją z inicjatywą prof. dr med. W. Tomaszewicza, ówczesnego kierownika III Kliniki Chirurgicznej AM przy wydatnej pomocy związków zawodowych. Prof. Tomaszewicz na podstawie badań w większych zakładach pracy naszego miasta wykazał, że 53 proc. wszystkich urazów stanowią urazy ręki.

O tym, że powstanie i istnienie przychodni było konieczne świadczył fakt, że codziennie zgłaszało się od 60 do przeszło 100 osób. Dalszy rozwój ośrodka został jednak zahamowany prawie równocześnie z odejściem prof. Tomaszewicza na emeryturę. Przychodnię przeniesiono na ul. Szpitalną 6 do suterenu. Oderwana od pomocy kliniki nie mogła zapewnić pacjentom właściwego leczenia. Wprawdzie po jakimś czasie przeniesiono poradnię na piątro, lecz jeden lekarz, dysponujący nieodpowiednimi narzędziami chirurgicznymi, nie potrafił sprostać za-

Śródmiejskie centrum handlowe

• Domy towarowe • Supersamy • Magazyn meblowy

Piotrkowska ciągle jeszcze jest tradycyjnym centrum handlowym Łodzi. By to centrum unowocześnić i dostosować do stale rosnących potrzeb łodzian Wydział Handlu Prez. RN opracowuje plan jego rozbudowy i modernizacji. Co w związku z tym planem zyska Śródmieście?

W budowie jest PDT przy Pl. Niepodległości. Rozpoczęto już wyburzenie starych ruder przy ul. Piotrkowskiej 175/179. Tam powstanie w 1967 r. 5-piętrowy Spółdzielczy Dom Handlowy. Reprezentowane w nim będą wszystkie branże

wraz z odpowiednimi usługami. W b. roku rozpocznie się budowę dużego salonu meblowego przy ul. Piotrkowskiej 188/190. Na granicy centrum handlowego — przy ul. Rzgowskiej 2, „Motozbyt” jeszcze w br. uruchomi, modernizo-

wany w tej chwili sklep z częściami zamiennymi, przede wszystkim do „Warszaw”.

Budowa „Domu Gospodyni” przy rogu ul. Piotrkowskiej i ul. Jaracza została przesunięta na następną pięciolatkę. Na parterze znajdować się tu będzie „supersam” spożywczy na poszczególnych piętrach stoiska z artykułami przemysłowymi, fryzjer, kawiarenka. Na następną pięciolatkę przesunięto także budowę baru szybkiej obsługi przy ul. Traugutta. Planuje się ponadto wyburzenie parterowych sklepów na odcinku od Placu Niepodległości do Placu Reymonta by tam postawić kilka pawilonów handlowych.

Łódź to jednak nie tylko Piotrkowska. Po 1965 r. przy ul. Obywatelskiej powstanie wytwórnia wyrobów garnieżowych, a na Teofilowie — magazyn warzyw i owoców. Jeszcze w bieżącej pięciolatce na ul. Krętej — wybudowany zostanie centralny magazyn mąki i PSS-owska przetwórcza warzyw i owoców, zaś na początku przyszłej pięciolatki — „supermarket” przy rogu ul. Zgierskiej i ul. Limanowskiego.

al.

Przecież zima...

Mezcyżni proszą o... ciepłą bieliznę

Stosunkowo dobrze zaopatrzenie w ciepłą bieliznę dzianą przypisać należy, zda-

niem hurtu, wywiązaniu się na ogół zakładów przemysłowych z przyrzeczonych dostaw. IV kwartał ub. roku był pod tym względem najlepszy w skali roku. Miejmy nadzieję, że sytuacja nie pogorszy się w I kwartale bież. roku.

Handel rozprowadził w ciągu trzech ostatnich miesięcy o wiele więcej ciepłej bielizny niż w podobnych okresach poprzednich zim. Włodzka Hurtownia Odeżywa sprzedała do sklepów detalicznych ponad 700 tys. sztuk ciepłej bielizny damskiej, męskiej i młodzieżowej. Do tej pory w magazynach czekają jeszcze na nabyciu spore zapasy takich artykułów jak reformy bawełniane, reformy z grubym podbiem, a także komplety bawełniane. Stosunkowo mniej jest natomiast damskich reform wełnianych. Natomiast reform dziesiętych hurtownia ma pod dostatkim. Dziewczęta nie lubią ubierać się zbyt ciepło. A to niedobrze.

Wczorajszą mały rajd po sklepach odzieżowych Łodzi wskazuje na to, że zaopatrzenie w ciepłą bieliznę, zwłaszcza damską, jest zupełnie dobre. Nieco gorzej wygląda sytuacja z zaopatrzeniem w ciepłą bieliznę męską. W wielu sklepach klientki dopytują się o ciepłe rękawiczki i nauszniki, niestety, na ogół nie ma ich w sprzedaży. Miłą niespodzianką zrobił sklep „Olimpia”, który w tej chwili zaopatrzone jest świetnie zarówno w swetry, jak i rękawiczki, czapki wełniane, a nawet stosunkowo tanie wełniane reformy damskie wzmocnione stylenem w rozmaitych rozmiarach.

Niemile natomiast uderza brak jakiegokolwiek ciepłej bielizny w sklepie Zw. Sp. Praey przy ul. Piotrkowskiej 82. Dlaczego? (Kas)

„Nie zalewaj rodaka” w klubie fabrycznym

Z inicjatywą Wydziału Kultury Prez. RN m. Łodzi oraz Społecznego Komitetu Antyalkoholowego, zorganizowano „wędrówkę” wystawie wiele zabawnych i pouczających karykatur, prac zolowych karykaturzystów naszego miasta, współpracowników „Karuseli”. Wystawa przybyła dnia 24 bm. do Klubu Fabrycznego ZPB im. F. Dzierżyńskiego (ul. Piotrkowska 282, parter, wejście od ulicy), gdzie będzie czynna do dnia 2 lutego br. włącznie (codziennie od godz. 15 do 21 oprócz niedziel). Wstęp wolny.

Nie będzie „Piotrkowskiej B”...

Część ul. Piotrkowskiej od Placu Wolności do ul. Nawrot, ma charakter wielkomiejski połączony zupełnie niebrzydkiemi neonami. Od ul. Nawrot do Placu Niepodległości i świątek „mniej i neony łatwiej policzyć. Jest to „Piotrkowska B” — uboższa i brzydsza.

Wiele inicjatyw w tej sprawie przejawia również Komisja Upiększania Miasta. Można mieć pewność, że nowe neony będą zaprojektowane gustownie i skonstruowane tak, by świeciły bez awarii. (al.)

Wieczorek taneczny w Klubie Dziennikarza

W najbliższą sobotę, 26 bm. od godz. 20.30 bawimy się w Klubie Dziennikarza. Karty wstępu (dla członków klubu) na wieczorek karnawalowy można otrzymać już dziś w godz. 11-18 w barze klubu.

Co dzień niesie?

Niebezpieczne zabawy



Krytyki i docinki

Niespodzianka

Faktem jest, że mimo usilnych starań, nie pozbedziemy się takiej dolegliwości życia handlowego (od strony klienta — rzecz biorąc) jak remanenty. Ten „suany” napis pojawia się raz po raz na drzwiach tego czy owego sklepu i... cześć! Szukaj drugiego.

Np. w srode od rana klientki zgromadziły się przed zamkniętym jeszcze sklepem przy ul. Kopcińskiego 34 i przysypując zmarnotrawionymi stopami czekali na otwarcie. Gdy już to miało nastąpić, na drzwiach pojawił się napis: „Remanent”.

A nie można go było wywieść poprzedniego dnia z zamknięcia sklepu? (z)

Przez zasy do chorych

Ostatnio do poradni leczniczych wpłynęło o 40 proc. więcej zgłoszeń na wizyty domowe, aniżeli normalnie. Nie dziwnego — chory nie mogli przecież brnąć przez zasy nie uprzątniętego (zwłaszcza na peryferiach) śniegu. Brnąć natomiast musieli lekarze i pielęgniarki. Na Widzewie (w innych dzielnicach było podobnie) śnieg sprzątnięto tylko z głównych ulic. Do dziś śniegu nie posprzątał dozorca z całej Sikawy, Stoków i Zarzewa. Do dzisiejszego dnia lekarze z tamtejszego poradni odmrażają sobie nogi idąc do chorych.

Jest to jeszcze jeden przyczynek do zorientowania się w zimowej sytuacji naszego miasta. (al.)

POGODA

Jak poinformowało nas Łódzkie Biuro Informacji, PIHM przewiduje, że dziś w Łodzi będzie przewałowe zachmurzenie duże z możliwościami drobnych opadów śniegu. Temperatura minimalna ok. minus 8 stopni C., maksymalna w ciągu dnia ok. minus 2 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Jutro dalszy wzrost temperatury, aż do odwilży.

KOMUNIKAT MO

Osoba, która 22.12. 1962 r. zgubiła wgl. skradziono jej zegarek „Zoria” na pętlicy tramwajowej Nowe Złotno, proszona jest o zgłoszenie się na posterunku MO Łódź-Polesie (ul. Długosza 22, pokój nr 1) w godz. od 8 do 16 w celu złożenia wyjaśnień.

Osoba, której skradziono zegarek na rękę „Thiel” latem na ul. Wojska Polskiego w pobliżu stacji benzynowej — proszona jest o zgłoszenie się do KD MO Łódź-Śródmieście, ul. Piotrkowska 212, pokój 44, w godz. od 8-16 w celu złożenia wyjaśnień.

W kilku zdaniach

Dziś, w Klubie Studenta (ul. Piotrkowska 77) o godz. 19 odbędzie się spotkanie z kier. artystycznym Filharmonii Łódzkiej, Stefanem Marczykiem — na temat wrażeń z podróży artystycznych.

KL ZMS wraz z Zakładem Doskonalenia Rzemiosła organizuje kurs kroju i szycia I-III stopnia. Zapisy w sekretariacie KL ZMS (ul. Piotrkowska 262) p. 9, w godz. 9-17.

Poradnia Psychologiczna Zawodowa mieszcząca się dotychczas przy ul. Piotrkowskiej 125 przeprowadza się do Młodzieżowego Domu Kultury (Moniuszki 4a, III piętro, tel. 321-24) i przyjmuje zainteresowanych (głównie młodzież) w godz. od 8 do 17.

Ośrodek Gospodarstwa Domowego ZL LK dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na kursach kroju, szycia i modelowania. Zapisy w ośrodku (ul. A. Struga 1) godz. 9 do 16.

o 17.30 spotkanie aktywistów

Niemal codziennie „kroniki wypadków” łódzkich gazet, odnotowują kolejny wypadek potrącenia przez samochód. Ofiarami padają najczęściej młodzi i najmłodszy obywatele naszego miasta. Nie skutkują apele kierowane do rodziców: dzieci i młodzież ciągle bawią się na jezdniach! Zjawisko to przybrało ostatnio niepokojące rozmiary w związku z uniemożliwieniem szkół.

A przecież każda taka zabawa może skończyć się tragicznie. Nasz fotoreporter utrwalił na zdjęciu grupę chłopców, którzy onegdaj czepiali się niemal każdego samochodu przejeżdżającego ul. Sporną koło szpitala. Identyczne obrázky oglądać można niemal na wszystkich ulicach miasta. Apelujemy więc jeszcze raz zarówno do milicji, jak i rodziców, a także przypadkowych przechodniów: od dziś wszyscy rozpoczynamy walkę z tymi niebezpiecznymi zabawami!

Foto: L. Olejniczak

Jelieton w

Sila wyzsza

— Czy nie uważasz — zapytałam ucznia klasy IXa, że mimo zamknięcia szkół należy zaglądać do książek? — Nie tylko uważam, ale zaglądam. Przeczytałem już drugi tom Szewjka...

— Ja mam na myśli podręczniki szkolne. Przerwa przerwy, ale tego czegoś nie nauczy — nie unikniecie.

— Nie jestem pewien. I tak pewnie rzeczy omijamy, co znaczy, że nie wszystko jest potrzebne. A jeżeli nie będziemy znać szczegółów z życia pałajków, to na pewno nic nie stracimy. Zresztą trudno! Siła wyższa. Trzeba się dostosować do nieoczekiwanych warunków. Minister oświaty wie co robi...

— Liczy pewnie na obowiązkowość uczniów i ich właściwą ocenę owych warunków wytworzonych przez „wyższą siłę”. Przerób sobie trochę lekcji na zapas.

— Nie mogę przewidzieć, co będzie zadane, a zresztą jak się zabieram do pisania natychmiast marzną mi ręce i nogi, nie mówiąc o uszach.

— To nie pisz, tylko czytaj. Przypomnij sobie ocenę z łaciny i rosyjskiego — zaraz będzie ci gorąco.

— Ostatnio było już ciepło, zainkasowałem prawie czwórki, ale o pełnych czwórkach nie ma co marzyć.

— Jak ktoś sobie tak postanowi...

— Tak sobie postanowiły moje nauczycielki i to jest chyba siła wyższa. Czy mogę się przeciwstawić? Ale niech ci już będzie, mamusia, wezmę się za ten martwy język nieboszczyków Rzymian...

Zo-Ta

HASŁO DNIA:

Snieg nie wybieli nieczystego sumienia...

NIESPODZIANKI!

ATRAKCYJE!

G D Z I E ?

Na Balu Prasy

w salach Grand Hotelu
K I E D Y ?
2 LUTEGO BR.

STUDENCKA SPÓŁDZIELNIA „Puchatek”
poszukuje
POMIESZCZENIA na magazyn
o powierzchni 100 m²
(MOŻLIWIE W ŚRÓDMIEŚCIU)
OFERTY:
ŁÓDŹ, ul. KILIŃSKIEGO 37
telefony 272-35 i 237-88.

OGŁOSZENIA DROBNE

CENTRALA ARS CHRISTIANA w WARSZAWIE, ul. Ogrodowa 37
prosi o składanie ofert
NA WSZYSTKIE ARTYKULE KOMUNIJNE

lak: wianki, wstążki, chusteczki, lilie, medaliony, laurki, albumy itp.
Oferty należy składać do Dzielnicy Handlowej w terminie do dnia 10 lutego 1963 r. 283 K

PZU PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ
Oddział dla m. Łodzi
przypomina
wszystkim posiadaczom pojazdów mechanicznych (samochodów, motocykli, skuterów) zamieszkałym na terenie miasta Łodzi, że termin płatności składki za obowiązkowe ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków i odpowiedzialności cywilnej z ruchu pojazdów mechanicznych upływa
z dniem 31 stycznia 1963 r.
Po tym terminie od zalegających płatników będą pobierane również ustawowe odsetki za zwłokę. Wpłaty należy dokonywać za pomocą rozesłanych przez PZU blankietów PKO.
Posiadacze pojazdów, którzy blankietów tych nie otrzymają do dnia 25.1.1963 r. proszeni są o zgłaszanie się po tym dniu, jednak przed dniem 31.1.1963 r., do biura oddziału w Łodzi, Al. Kościuszki nr 57, celem opłacenia składki w terminie.
296-K

WAZNE TELEFONY

Ogłoszenia wymiarowe 341-50
Informacje o wszelkich usługach 05
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Milicyjne 07
Nocna pomoc lekarska m. Łodzi 444-44
Straż Pożarna 292-22
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
Pryw. Pogot. Lek. 555-55
333-33
359-11

MUZEUM SZTUKI (Wielkowskiego 26) czynne we wtorki i czwartki w godz. 11-19; w środy, piątki i soboty w godz. 9-15; w niedziele g. 10-16.
Wystawa pt. „Francuzimierz Kudanowski — skrzypce (stud. kl. prof. Fr. Jamrego), Helena Krupienko — flet (stud. kl. prof. H. Bartnikowskiego), Czestawa Pióciennik — flet (stud. kl. prof. H. Bartnikowskiego).

TEATRY

TEATR NOWY (Wielkowskiego 15) g. 19.15 „Burza”
MALA SALA (Zachodnia nr 93) g. 20 „Ladażniczka z zasadami”
TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 15 „Zemsta” g. 19 „Kariera Artura”
TEATR 7-15 (Traugotta 1)

WYSTAWY

SALON FOTOGRAFIKI LTF (A. Struga 2) „Wystawa meksykańska”
STOWARZYSZENIE PAX (Piotrkowska 49). Wystawa prac art. mal. Halny Grzelak-Kolczak czynna w godz. 10.30-18.30.
KINA
KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 29) „Biały Kanion” (panorama) prod. USA, doz. od lat 14, g. 9.45, 13, 16.30, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Jak być kochaną” prod. pol. doz. od lat 18, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA (Tuwima nr 1) „Płaty wydział” prod. czeskiej, doz. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOSC (Przybyszewskiego 10) „Zdręca jest wśród nas” prod. ang. doz. od lat 12, g. 10, 12.30, 15 „Troje i las” (panorama) prod. pol. doz. od lat 16, g. 17.30, 19.30

MUZEUM SZTUKI (Wielkowskiego 26) czynne we wtorki i czwartki w godz. 11-19; w środy, piątki i soboty w godz. 9-15; w niedziele g. 10-16.
Wystawa pt. „Francuzimierz Kudanowski — skrzypce (stud. kl. prof. Fr. Jamrego), Helena Krupienko — flet (stud. kl. prof. H. Bartnikowskiego), Czestawa Pióciennik — flet (stud. kl. prof. H. Bartnikowskiego).

WYKONAWCY

WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Kawaler Jegomości” (panorama) prod. jug.-franc. doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ZACHETA (Złotowska 26) „Szerszeń” pr. radz. doz. od lat 12, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
KINA II KATEGORII
ADRIA (Piotrkowska 150) „Dylizans” prod. USA, doz. od lat 12, g. 15.45, 18, 20.15
DKM (Nawrot 27) „Odetle 8-23” pr. ang. doz. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15
DWOROWE (Dw. Kallisk) „Profesor Zazul” „Kocia szkoła” „Jest jeszcze nadzieja” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA-STUDIUM (Tuwima 2) „Zegnanie gołębie” pr. radz. doz. od lat 12, dod. „Góra Pirin” g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA (Krawiecka 3-5) „Spotkanie w Bajce” prod. pol. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Sto kilometrów” prod. wł. doz. od lat 12, g. 10, 12.30
„Kiezz” (panorama) pr. ang. doz. od lat 16, g. 15, 17.30, 20
ODRA (Przedzeczna 69) „Panieńskie lato” prod. radz. doz. od lat 16, g. 17, 19
OKA (Tuwima 34) „Ukryte skarby” prod. czes.

CO? gdzie? KIEDY?

prod. pol. doz. od lat 12, g. 16, „Zemsta z grobu” prod. franc. doz. od lat 18, g. 18, 20
POLESIE (Fornalskiej 37) „Księżniczka i niedźwiedź” prod. czeskiej, doz. od lat 9, g. 17 „Lotnisko nie przyjmuje” prod. czeskiej, doz. od lat 16, g. 19
ENERGETYK (Al. Politechniki 17, róg Felczyńskiego) „Hatifa” prod. NRD, doz. od lat 12, g. 17 „Czerwony aramek” pr. węg. doz. od lat 16, g. 19
PRZEDSZEDZA biletów na 2 dni naprzód do kin „Baltyk”, „Polonia”, „Wista”, „Wigorniarz”, „Wolność”, odbywa się w specjalnej kasie kina „Baltyk” (ul. Narutowicza 20) w dni powszednie w godzinach 12-17.
APTEKI
Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 80, Rzgowska 147.
Dziury szpitali
Szpital im. M. Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje chore ginekologiczne z Dz. Polesie — wszystkie poradnie „K”, Dz. Widzew — Poradnia „K” Przychodni Rejonowej nr 11 (Szpitalna 6).
Szpital im. H. Wolf, ul. Zagiewnicka 34-36 — przyjmuje chore ginekologiczne z Dz. Bałuty — wszystkie poradnie, z Dz. Widzew — Poradnia „K”

PRZYCHODNI REJONOWEJ nr 10, Zbocze (Stok).
Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Śródmieście — wszystkie poradnie „K”, z Dz. Widzew — poradnia „K” z Przychodni Rejonowej nr 12 (Szpitalna 6).
Chirurgia Południe — Szpital im. N. Barlickiego, Kopcińskiego 22.
Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-5.
Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopnickiej, Sporna 36-50.
ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIATECZNYCH I NOCNEJ POMOCY PIELĘGNIARSKIEJ:
Świąteczna pomoc pielęgniarska w dni ustawowo wolne od pracy dokonuje zabiegów i w domu chorego i dzieci w gabinecie zabiegowym i w domu chorego w godzinach od 18 do 21 oraz przyjmuje w tym czasie zgłoszenia rą wizyty domowe załatwiane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.
Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.
Bałuty — ul. Zuli Paganowskiej 3, tel. 541-96.
Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.
Polesie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.
Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego i dzieci w gabinecie zabiegowym i w domu chorego w godzinach od 7 do 19.
Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.
Bałuty — ul. Snyceńska 1-3, tel. 538-78.
Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.
Polesie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.
Nocna pomoc pielęgniarska z siedzibą przy Al. Kościuszki 48, tel. 444-44.

WYKONAWCY

WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) „Kawaler Jegomości” (panorama) prod. jug.-franc. doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ZACHETA (Złotowska 26) „Szerszeń” pr. radz. doz. od lat 12, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
KINA II KATEGORII
ADRIA (Piotrkowska 150) „Dylizans” prod. USA, doz. od lat 12, g. 15.45, 18, 20.15
DKM (Nawrot 27) „Odetle 8-23” pr. ang. doz. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15
DWOROWE (Dw. Kallisk) „Profesor Zazul” „Kocia szkoła” „Jest jeszcze nadzieja” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA-STUDIUM (Tuwima 2) „Zegnanie gołębie” pr. radz. doz. od lat 12, dod. „Góra Pirin” g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA (Krawiecka 3-5) „Spotkanie w Bajce” prod. pol. doz. od lat 16, g. 16, 18, 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Sto kilometrów” prod. wł. doz. od lat 12, g. 10, 12.30
„Kiezz” (panorama) pr. ang. doz. od lat 16, g. 15, 17.30, 20
ODRA (Przedzeczna 69) „Panieńskie lato” prod. radz. doz. od lat 16, g. 17, 19
OKA (Tuwima 34) „Ukryte skarby” prod. czes.

PRZYCHODNI REJONOWEJ nr 10, Zbocze (Stok).
Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje chore ginekologicznie z Dz. Śródmieście — wszystkie poradnie „K”, z Dz. Widzew — poradnia „K” z Przychodni Rejonowej nr 12 (Szpitalna 6).
Chirurgia Południe — Szpital im. N. Barlickiego, Kopcińskiego 22.
Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-5.
Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopnickiej, Sporna 36-50.
ADRESY I GODZINY PRZYJĘĆ ŚWIATECZNYCH I NOCNEJ POMOCY PIELĘGNIARSKIEJ:
Świąteczna pomoc pielęgniarska w dni ustawowo wolne od pracy dokonuje zabiegów i w domu chorego i dzieci w gabinecie zabiegowym i w domu chorego w godzinach od 18 do 21 oraz przyjmuje w tym czasie zgłoszenia rą wizyty domowe załatwiane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.
Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.
Bałuty — ul. Zuli Paganowskiej 3, tel. 541-96.
Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.
Polesie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.
Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137, udziela pomocy w domu chorego i dzieci w gabinecie zabiegowym i w domu chorego w godzinach od 7 do 19.
Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.
Bałuty — ul. Snyceńska 1-3, tel. 538-78.
Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.
Polesie — Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.
Nocna pomoc pielęgniarska z siedzibą przy Al. Kościuszki 48, tel. 444-44.

Narciarstwo

W niedzielę mistrzostwa Łodzi 2 lutego - mistrzostwa okręgu

Warszawski Okręg Narciarski liczy 28 klubów. Zajmuje on pod względem liczebności członków pierwsze miejsce w PZN. W skład okręgu warszawskiego wchodzi klub z Bialegoostoku, Lublina, Łodzi i Warszawy.

Co roku w innym mieście odbywają się mistrzostwa narciarskie tego okręgu. W roku ubiegłym walczyli w Białymstoku, a ściślej biorąc w Supraślu. W tym sezonie mistrzostwa okr. warsz. rozegrane zostaną w Rogach pod Łodzią. Do mistrzostw zgłoszonych zostało 150 zawodników. Program przewiduje następującą konkurencję: seniorki biegi na 5 i 10 km oraz sztafeta 3x3 km; dziewczęta z klasy B - bieg na 5 km i sztafeta 3x3 km, a dziewczęta klasy A - 3 km i sztafeta 3x3 km. Seniorzy - biegi na 15 i 30 km oraz sztafeta 3x10 km; juniorzy C - 10 km i sztafeta 3x8 km; młodzicy B - 6 km i sztafeta 3x4 km; młodzicy A - 3 km i sztafeta 3x2 km.

Mistrzostwa rozegrane zostaną w dniach 2, 3, 4.II. 1983 r. Początek codziennie o godz. 10 rano. Na miejscu w ośrodku AZS uruchomiony zostanie bufet gorący i zapewniona zostanie informacja z trasy dzięki radiofonowemu relacjonowaniu.

Łódź reprezentowana będzie przez narciarzy AZS, którzy ma-

Mistrzostwa Łodzi w Rogach

W najbliższą niedzielę, 27 stycznia br. w ośrodku akademickim Rogi przeprowadzone zostaną narciarskie mistrzostwa Łodzi. Wznową w nich udział tylko narciarze zrzeszeni w PZN. Zawody rozegrane zostaną dla mężczyzn na dystansach 15 km (seniorzy), 10 km (juniorzy) i 5 km (młodzicy). Kobiety odpowiednio przebiegną 10,5 i 3 km.

Ponieważ stosunkowo dużym powodzeniem cieszyły się biegi o odznakę PZN, organizatorzy gotowi są przeprowadzić drugą ich serię równocześnie z mistrzostwami okręgu. Zgłoszenia będą przyjmowane w sekretariacie zawodów przed startem, wyznaczonym na godz. 10 rano. Akademiicy bezpłatnie na miejscu udzielą fachowych porad dotyczących smarowania i innych szczegółów narciarskich biegów.

„Gwiazda Polarna” - Bodo Bockenauer

trenuje w łódzkim Pałacu Sportowym przed mistrzostwami Europy i świata

- Czy działa jeszcze w Berlinie popularny także w Łodzi balet dziecięcy na łyżwach - „Gwiazda Polarna”?

- Pytanie to zadaliśmy siołście tego baletu, pupilowi publiczności łódzkiej - Bodo Bockenauerowi. Dookoła ten łyżwiarz występujący w 1959 r. w Łodzi „tęcem z miazgami” i rolą „diabła z pochodnią” pozostał po sobie niezatarta wrażliwość.

Bodo Bockenauer gości w Łodzi po raz piąty. Za każdym razem dzieli się on chętnie swymi przemyśleniami sportowymi z Czytelnikami „Dziennika Łódzkiego”. Nie też dziwnego, że i tym razem toczy się z nim rozmowa w przyjaźnielskiej atmosferze.

- Pytał pan o „Gwiazdę Polarne”. Egzystują one i występują na terenie NRD. Co roku przybywa nowa grupa dzieci, a jedni z nich uczą się łyżwiarstwa. - A w tym sezonie? - W tym sezonie jeszcze nie startowałem. Na treningu w Berlinie doznałem kontuzji i dopiero po przyjeździe do Łodzi wzno-



wiem treningi. Boję się żeby nie odezwała się ona, a byłoby to równoznaczne z katastrofą, gdyż termin mistrzostw Europy zbliża się coraz bardziej. W Budapeszcie musimy być 12-13 lutego, a potem wyjazd do Włoch na mistrzostwa świata. - Wyniki będą chyba lepsze od zeszłorocznych? - Muszą być lepsze! Liczę na 4 miejsce w Budapeszcie i na 6-7 we Włoszech. - Czy prócz jazdy solowej wystąpi pan również w jeździe parami? - Partnerką moją od 9 lat jest Inga Wiśniewska. Przebywa ona obecnie również w Łodzi. Razem trenujemy.

- Czy urozmaicił pan swój repertuar jazdy dowolnej?

- Oczywiście. Opracowałem tańce węgierski i nowocześniejsze, pełną temperaturę rapsozów oraz znane łódzianom punkty z dawnego programu. Za każdym razem występuję w innym stroju.

- Kiedy będziemy mogli publicznie oglądać pana i pozostałych członków ekipy reprezentacyjnej łyżwiarzy NRD trenujących w Łodzi?

- Dyrekcja hali zapowiada występy na 26 i 27 bm. Postaramy się dać publiczności łódzkiej maksimum wrażeń artystyczno-sportowych. Zaním spotkamy się 26 i 27 bm. w Pałacu Sportowym na występach, proszę w imieniu naszego całego zespołu za pośrednictwem „Dziennika Łódzkiego” pozdróżyć wszystkich entuzjastów sportu łyżwiarskiego Łodzi.

Rozmawiał J. Nieciecki

O Pucharu Europy w boksie

Polska - Rumunia w Łodzi

Polski Związek Bokserski na środowym posiedzeniu ustalił termin spotkania bokserskich o Pucharu Europy z Rumunią. Pierwszy mecz zostanie rozegrany w Rumunii 3 marca, a rewanż w Polsce 17 marca w Łodzi.



RZYM. Na neutralnym boisku olimpijskiego stadionu w Bzynie rozegrano w środę trzeci decydujący mecz o wejście do 1/8 finału piłkarskiego Pucharu Narodów między reprezentacjami Bułgarii i Portugalii. Bułgarzy sprawili kolejną niespodziankę zwyciężając 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę zdobył na 4 minuty przed końcem meczu środkowy napastnik Asparuchow.

Włóknarz Zgierz - Polonia Bydgoszcz w rewanżowych spotkaniach

W sobotę, 26 stycznia, o godzinie 18 i w niedzielę 27 bm. o godz. 11 na lodowisku własnym hokeistów Włóknarza Zgierz rozegrają kolejny mecz o mistrzostwo II ligi. Ich przeciwnikiem będzie lider tabeli Polonia Bydgoszcz.

Narciarze i saneczkarze w Innsbrucku

Obok saneczkarzy, którzy 26 i 27 bm. wezmą udział w mistrzostwach świata, do Innsbrucka wybierają się na przedolimpijskie zawody również narciarze. Będą oni startować w międzynarodowych zawodach w konkurencjach klasycznych, w dniach od 29 stycznia do 3 lutego. Biegaczkami startować będą w biegu na dyst. 10 km oraz biegu rozstawnym 3x5 km, a biegaczkami na 15 i 30 km.

147 bramek w turnieju drużyn niezrzeszonych

Wchodzimy w decydującą fazę turnieju. Do tej pory padło już 147 bramek, co świadczy o znacznym strzeleckim zdolnościach debiutantów hokeja. W wtorkowych rozgrywkach padł rekord, gdy Dąbrowa pokonała Motor 14:0. W pozostałych meczach Złotianka wygrała z Huraganem 7:0, Czarni Chojny z Płomiennikiem Kozłowy 8:1 i KB 30 Bałuty z Wenus 6:2.

Dziś od godz. 12 dalszy ciąg turnieju. Spotkają się: godz. 12: Kotlarz - Czerwone Sokoly, godz. 13: Polyskaczka Ognia - Błyskawica.

W piątek, 25 stycznia: godz. 12: Dąbrowa - Złotianka, godz. 13: Czarni Chojny - KB 30 Bałuty.

Marian Płuta z Polyskaczki Ognia zgłosił nam, iż podczas turnieju zgubił swą legitymację szkolną wydaną przez Technikum Budowlane. Znalazcę prosimy o zwrot legity-

macji do naszej redakcji, Piotrkowska 96.

Przypominamy, że jutro o godz. 10 rano w lokalu ŁKKFIT, Plac Komuny Pańskiej 5, odbędzie się zebranie kapitanów wszystkich drużyn uczestniczących w turnieju.

W sobotę i niedzielę emocje tenisowe na parkietowym korcie Widzewa

Przed 10 z górą laty były w Łodzi próby przeprowadzenia zawodów tenisowych w hali. Był to stary drewniak widzewski z trudem do takich celów przystosowany. Wobec miernych wyników takiego eksperymentu, zrezygnowano z dalszych doświadczeń. Obecnie nie ma już wątpliwości, iż wyremontowana hala RTS Widzew w pełni odpowiada wymogom tenisowym. To sprawia, że PZTen. bez większych grę podważa.

Radio i telewizja

CZWARTEK, 24 STYCZNIA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Koncert Reprezentacyjnej Ork. Dętej Śląskiego Okr. Wojsk. 8.50 Aud. z cyklu: „Zróżniczone naczynia krwionośne i ścianki”. 9.00 Aud. dla klas III i IV pt. „Świat na płócie”. 9.20 Koncert Ork. i Chóru PR w Krakowie. 10.10 „Dumna królowa” tel. 10.20 Sultry ork. kompozytorów radzieckich. 11.00 „Szoferstwo” - fragm. 11.20 Koncert polskiej muz. rozrywkowej. 11.50 Z cyklu: „Rodzice a dziecko”. 11.50 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Różniczy kwadrans”. 12.30 Radioreklama. 12.45 Muzyka ludowa. 13.00 Aud. dla klas III pt. „Na tatarskiej hal”. 13.20 Henryk Melcer: II Koncert fortepianowy e-moll. 14.00 „Przyłot ptaków” opowiadanie. 14.20 Radioreklama. 14.30 Koncert rozrywkowy. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Postęp w gospodarstwie domowym - aud. 15.20 Utwory wiodące. 15.35 Płyty „Polskich nagrań”. 16.05 Z życia Związku Radzieckiego. 16.35 Program młodzieżowy „Gdzieś w gromadzie”. 17.00 Wiadomości. 17.05 „List z Polski”. 17.25 Słynne ork. taneczne. 18.00 „Odpowiedzi z różnych szuflad”. 18.15 Chwila muzyki. 18.20 Publicystyka zagraniczna. 18.30 Radiowy kurs nauki języka angielskiego. 18.45 Radioreklama. 19.05 „Wszystkie chwytliwy dozwolone” czyli zabawa literacka. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 21.30 Giuseppe

Verdi: „Falstaff” - opera komiczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Felieton pt. „Dziesięciolecie równają się wiekom”. 8.45 Chwila muzyki. 8.50 Polskie melodie ludowe. 9.05 Muzyka baletowa. 9.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 10.00 Leonard Pennario w repertuarze popularnym. 10.30 „Miasto okrutne” fragm. 11.00 Pomyślny koncert symfoniczny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Koncert Chóru i Ork. PR w Krakowie. 12.45 (L) Magazyn dla wsi. 13.00 Koncert rozrywkowy. 13.25 „Dzieje jednego pocisku” ode. 13.40 Program dnia. 13.45 (L) Informacje dnia. 13.50 (L) Aud. literacka. 14.05 (L) Wowe nagrania Ork. Mandolinistów LRPR. 14.25 (L) Tańce z oper Piotra Czajkowskiego. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Utwory chóralne. 15.30 Aud. dla dzieci starszych z cyklu: „Piotruś i pani profesor”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Melodie rozrywkowe. 16.15 (L) Koncert rozrywkowy. 17.00 (L) Radioreklama. 17.15 (L) Omówienie programu. 17.20 (L) Piosenki w wyk. Jerzego Sidorowicza z Ork. Mandolinistów LRPR. 17.30 (L) Aktualności łódzkie. 17.45 (L) „Zapiski chemicy” rep. J. Urbankiewicza. 18.00 aud. A. Królikowskiego. 18.20 (L) W. A. Mozart: Fragmenty z serenade i divertim. 18.45 Chwila muzyki. 19.50 Uniwersytet radiowy. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Aud. L. Froelicha pt. „Plug - wynalazek roku 1962”. 19.45 Karnawałowa rewia

orkiestr i zespołów tanecznych. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 „Noworoczne pocałunki” aud. 22.00 Mikrosłuchowisko. 22.40 D. c. Karnawałowej rewii orkiestr i zesp. tanecznych. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

11.00 Program dla szkół: Język polski (dla kl. V-VII) z cyklu „O miejsce wśród ludzi” pt. „Genialny pomysł” (W) 11.30 Przerwa 11.55 Łódzkie wiadomości dnia (L lok) 17.00 Wiadomości dziennika telewizyjnego (W) 17.05 „Pościg balonem” - film z serialu „Opowieści z nad rzeką” (W) 17.30 Reportaż z budowy rurociągu naftowego (Moskwa) 18.00 PKF (W) 18.10 Tele-Echo (W) 18.40 „Zabawa dla amatorów” - program muzyczno-rozrywkowy w wykonaniu zespołu amatorskich i piosenkarzy (Katowice) 19.30 Dziennik telewizyjny (W) 20.00 „Dobranoc” (W) 20.05 „Poszukiwacz sprzeczności” - program Stanisława Mandurzyńskiego (W) 20.35 „Wstęp wzbroniony” - film kryminalny prod. meksykańskiej, doz. od lat 16. Reżyseria - Julian Soler. W rolach głównych Fernando de Fuentes, Rosana Podesta, Marco Vicara (W) 21.45 Program publicystyczny - „Samotność” (W) 22.15 Wiadomości dziennika TV (W)

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

AGATA CHRISTIE (31)



Przełożył: TADEUSZ JAN DEHNEL

Mimo takiego zapewnienia, Adela Marchmont z niepokojem obserwowała córkę. Zdawała sobie sprawę, że za jej zmarłym zdomem szaleje jakaś burza. - Jestem głęboko przekonana, że przy Rowley'u będziesz zawsze bardzo, bardzo bezpieczna - bąknęła nieśmiało starsza dama. - Bezpieczna! Komu zależy na bezpieczeństwie? - rzuciła Lynn i odwróciła się raptownie. - Nikt nie telefonował? - Nie. Czemu pytasz? Spodziewasz się telefonu? Dziewczyna zaprzeczyła ruchem głowy. To upokarzające tak nasłuchiwać dzwonnka. Dawid obiecał, że wieczorem zatelefonuje. Musi zatelefonować! „Szalona jestem! Szalona! Czemu ten człowiek tak na mnie działa?” Śniada, posępna twarz ukazała się oczom jej wyobraźni. Lynn próbowała odpuścić ją,

zastąpić pełnym, urodziwym obliczem Rowley'a. Zobaczyła tępy uśmiech i czułe spojrzenie narzeczonego. „Czy Rowley kocha mnie naprawdę? - pomyślała. - Gdyby tak było, zrozumiałby mnie, kiedy przybiegłam błagać go o pięćset funtów. Nie byłby tak piekielnie rzeczowy i rozsądny. Wyjdę za niego, zamieszkałam na farmie... Nigdy nie wyjadę nigdzie, nie zobaczę obcego nieba, nie poczuje egzotycznych zapachów... Nigdy nie będę wolna”. Dzwonek telefonu zabrzmiał ostro. Dziewczyna odetchnęła głęboko, szybko wyszła do hallu i podniosła słuchawkę. Wzdrygnęła się na dźwięk głosu ciotki Kate. - Lynn, to ty? Bardzo się cieszę. Wiesz, kochanie, zdaje mi się, że narobiłam straszniego zamętu z rachunkami Instytutu... Wysoki, jęklący głos mówił i mówił. Lynn słuchała, wtrącała swoje uwagi, pocieszała ciotkę, przyjmowała jej wylewny dziękuję. - Naprawdę dodałaś mi otuchy, kochana Lynn. Taka zawsze jesteś życzliwa i praktyczna. Nie rozumiem, słowo daję, jakim cudem narobiłam tyle zamętu? Lynn też nie rozumiała. Wiedziała tylko, że ciotka Kate posiada genialne zdolności do komplikowania nawet najprostszych spraw. - Jak się nie wie, Lynn, to już wszystko - ciągnęła pani Lionelowa. - Nasz telefon się popsuł, więc musiałam wyjść do budki i ponieważ nie orientowałam się, że nie mam pensów, tylko półpensówki. Musiałam wyjść z budki, prosić o zmianę... Rozmowa dobiegła wreszcie końca. Lynn odłożyła słuchawkę i wróciła do salonu.

- Czy to... - zaczęła Adela i urwała. - Ciotka Kate - odpowiedziała żywo córka. - O co jej chodziło? - O nie ważnego. Znowu coś pokręciła, jak zawsze. Usiadła w fotelu i sięgając po książkę zerknęła spod oka na zegar. Stanowczo było za wcześnie. Dawid nie mógł jeszcze telefonować. Pięć po jedenastej dzwonek odezwał się znowu. Bez pośpiechu Lynn poszła do aparatu. Sądziła, że ciotka Kate coś sobie przypomniała. Omyliła się i tym razem. - Warmsley Vale 34? Londyn prosi do aparatu pannę Lynn Marchmont. Serce zamario w dziewczynie. - Słucham. Lynn Marchmont przy telefonie. - Chwileczkę, proszę. Lynn odeszła. W słuchawce odezwał się jakiś trzaski, później wszystko umilkło. „Telefony funkcjonują coraz gorzej” - pomyślała. Czekąca długo. Mocno ścisła słuchawkę. Na koniec odezwał się inny kobiecy głos - obojętny, daleki. - Proszę odłożyć słuchawkę. Połączenie będzie później. Lynn odeszła w stronę drzwi do salonu, ale dzwonek zabrzmiał, gdy dotykała klamki. Zawróciła pośpiesznie. - Warmsley Vale 34? - zapytał głos, tym razem męski. - Londyn prosi pannę Lynn Marchmont. - Jestem przy telefonie. - Momenek... Londyn! Proszę mówić.

W słuchawce odezwał się głos Dawida: - Lynn! To ty? - Dawid! - Muszę z tobą pomówić. - Słucham. - Lynn! Myślę, że powinienem przysnąć... - Jak to przysnąć? - No... z Anglii. To całkiem prosta sprawa. Wmawiałem w Rosaleen, że trudno teraz wyjechać, bo wolam siedzieć w Warmsley Vale. Ale to się na nie zda... Ty i ja? Nie! Nic z tego nie będzie. Ty jesteś przyzwyczajona panienka, a ze mnie lajdaczyna, Lynn. Zawsze byłem łobuzem. Nie pochlebaj sobie tylko, że dla ciebie wejść na proste drogi. Może i chciałbym, ale nie potrafię. Nie! Lepiej wyjdź za gospodarza Rowley'a. Z nim nie będziesz miała ani dnia niepokoju. Ja stworzyłbym ci piekło... Dziewczyna słuchała w milczeniu. - Jesteś tam, Lynn? - Jestem. - Nic nie mówisz? - Cóż mogłabym mieć do powiedzenia? - Lynn... - Słucham. Mimo znacznej odległości wyczuwała wyraźnie jego niepokój, podniecenie. Dawid zaklął półgłosem i wybuchnął: - Bodaj to wszyscy diabli! Na tym urwała się rozmowa. - Czy to... - zaczęła pani Marchmont ukazując się w drzwiach salonu. - Pomyłka - rzuciła Lynn i szybko poszła na piętro. (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja - Łódź, Piotrkowska 96, Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64, 2-ca redaktora naczelnego 307-26, Sekretarz odpow. 204-75, Dział ekonomiczny 228-05, Dział ulęski 228-32, 337-47, Dział woj. i „Panorama” 341-10, Dział sportowy 268-85, Dział kult. i Dział listów 343-80, NTU 303-04 (g. 10-12) Redakcja nocna 278-76, - Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96. - Reklamę nie zamówioną redakcja nie zwraca.